

Bp Tadeusz PIKUS

W KRĘGU WARSZAWSKIEJ SZKOŁY APOLOGETYCZNEJ

Spis treści: 1. Od apologii do apologetyki. 2. Od apologetyki do teologii fundamentalnej. 3. Apologetyka w teologii fundamentalnej. Zakończenie.

Słowa kluczowe: apologetyka, teologia fundamentalna, apologetyka totalna, Warszawska Szkoła Apologetyczna, Kwiatkowski Wincenty.

Keywords: apologetics, fundamental theology, total apologetics, Warsaw School of Apologetics, Kwiatkowski Wincenty.

Warszawska szkoła apologetyczna została zdefiniowana jako doktryna, czyli zbiór zdań, krytycznie sprawdzonych, który zawiera próbę rozwiązania jednego z naczelnych zagadnień w określonej dziedzinie wiedzy i zdobywa dla siebie, na pewien czas, licznych zwolenników oraz szerzycieli. W tym określeniu wyróżnia się dwa elementy: doktrynę i adeptów, jednak z większym zaakcentowaniem szkoły jako doktryny, czyli zbioru zdań prawdziwych¹.

Zgodnie z definicją szkoły w artykule zostanie zaprezentowana ogólna jej idea oraz kontekst historyczny. Pragniemy też wskazać w tle szkoły postać jej założyciela, ks. prof. Wincentego Kwiatkowskiego oraz jego wiernego ucznia – księdza profesora Wojciecha Tabaczyńskiego.

1. Od apologii do apologetyki

Ks. prof. W. Tabaczyński należał do grona osób ściśle związanych z omawianą szkołą. Cenił bardzo osobę jej twórcy oraz rozwijał i propagował wypracowany system², ujęty w dwutomowym dziele noszącym tytuł *Apologetyka totalna*³. „W każdym człowieku – napisał W. Kwiatkowski, twórca warszawskiej szkoły apologetycznej – obok radości i zadowolenia pochodzących z poczucia spełnionego obowiązku powstaje także radość i zadowolenie z poznanej rzeczywistości w sposób jak najbardziej dokładny (...). Niespokojny i odważny duch ludzki, nie jest obojętny wobec tajemnic świata i życia, lecz zapuszczając się w nieznanne dla siebie i niepokojące dziedziny rzeczywisto-

¹ Por. W. KWIATKOWSKI, "Początki i rozwój warszawskiej szkoły apologetycznej", *SThV* 3(1965) 5-17.

² Zob. W. TABACZYŃSKI, *Apologetyka (Teologia fundamentalna). Opracowanie pomocnicze*, Warszawa 1994.

³ Por. W. KWIATKOWSKI, *Apologetyka totalna*, t. 1: *Przedmiot i metody apologetyki nowoczesnej*, Warszawa 1961³; t. 2.: *Religijna świadomość Jezusa z Nazaretu*, Warszawa 1962².

ści i szukając wciąż nowych odkryć oraz rozwiązań nasuwających się zagadnień, stanowi źródło psychologiczne, z którego płynie chęć, wola i zapał do pracy naukowej. Taki «duch badawczy», stanowiąc potrzebę wewnętrzną człowieka, której stawić oporu niepodobna, jest jednym z najszlachetniejszych popędów w poznaniu prawdy i dźwignią każdego właściwego postępu»⁴.

Na podstawie opracowań i wspomnień można by wskazać niektóre osoby, które swoją formację naukową zawdzięczają ks. W. Kwiatkowskiemu i zdobyły stopnie naukowe pod jego kierownictwem. Należą do nich: ks. Ryszard Paciorkowski, ks. Tadeusz Gogolewski, ks. Wojciech Tabaczyński, ks. Edmund Wilemski, ks. Józef Myśków, ks. Władysław Hładowski, ks. Bogdan (Augustyn OSB) Jankowski, ks. Jerzy Nosowski i in.⁵ Ks. prof. Wojciech Tabaczyński otrzymał całą formację naukową od ks. W. Kwiatkowskiego, który był jego promotorem na tytuł magistra i stopień naukowy doktora. Ścisłe współpracując z ks. Kwiatkowskim, w przedmiocie apologetyki napisał też pracę habilitacyjną⁶. Jako wykładowca ks. prof. W. Tabaczyński zachował silną więź z osobą mistrza i jego spuścizną naukową. „Wśród profesorów wydziału – wspomina prof. W. Tabaczyński – których wykładów wówczas słuchaliśmy, Ks. Rektor wyróżniał się opinią profesora wymagającego szczególnej ścisłości i dokładności myślenia ze strony swych słuchaczy. Egzaminy półroczne i roczne, jakie nastąpiły, potwierdziły i pogłębiły tę opinię wśród nas. Dzięki wspomnianym wymaganiom Ks. Rektora konieczność ponowienia egzaminu z apologetyki uchodziła za rzecz zwykłą; ocena dostateczna i ledwie dostateczna z egzaminu za ocenę normalną; wynik dobry a zwłaszcza bardzo dobry za rzecz wyjątkową, budzącą szczery podziw w gronie współkolegów. Wykłady i egzaminy, prowadzone przez Ks. Rektora, cechował klimat kultu dla prawdy obiektywnej, w której służbie, jak sam głosił winna pozostawać nauka»⁷. Odwoływał się do wymienionych przez niego czterech cech wymogów w poznaniu naukowym: obiektywność, źródłowość, ścisłość i wszechstronność. „Zacieśniając myślenie naukowe do zakresu dziedziny humanistycznej względnie teologicznej, można cztery cechy myślenia naukowego uprościć jeszcze bardziej i sprowadzić je do cechy obiektywności, w której zawiera się źródłowość i wszechstronność oraz do logiczności, w granicach której mieścić się winna obiektywność czyli przedmiotowość myślenia naukowego»⁸.

Zanim w chrześcijaństwie pojawiło się postępowanie naukowe zmierzające do systematycznego i krytycznego zbadania wartości fundamentów wiary i teologii, była głoszona prawda wiary odpowiednio wyjaśniana i uzasadniana. Pierwszym, który to czynił, był Jezus z Nazaretu. Głosił On to wszystko, co znał (Mt 11,27; J 8,55; 10,15), widział (J 1,18) i za kogo się uważał (Mesjasz, Syn Boży). Podstawowym uzasadnieniem głoszonej prawdy było Jego świadectwo, czyli odpowiedzialne słowo zapraszające do wiary. Jezus bowiem, jako świadek prawdy, wziął na siebie wszystkie konsekwencje płynące z wypowiedzianych przez siebie słów. W Jego postawie świadka był ukryty element

⁴ TENŻE, "Metoda myślenia naukowego", SThV 1(1963), 5-6.

⁵ Por. R. SZMUREŁO, *Ks. Wincenty Kwiatkowski twórca Apologetyki totalnej*, Drohiczyn 1993, 30-34.

⁶ Por. W. TABACZYŃSKI, "Refleksje byłych studentów", SThV 8(1970) nr 1, 71-72.

⁷ *Tamże*, 71.

⁸ W. KWIATKOWSKI, "Metoda myślenia naukowego", *art. cyt.*, 20-21.

apologijny dotyczący głoszenia, uzasadniania i ukazywania wyznawanej prawdy. Takowa postawa stała się niemal przymiotem własnym apostołów i uczniów Jezusa. Zapraszając do wiary w to, co widzieli i słyszeli (por. 1 J 1,2-3), w co sami uwierzyli, byli gotowi do obrony treści przekazu i zachęcali do tego tych, którzy uwierzą. Tej działalności apologijnej nie można przypisać apologetyce jako nauce, u podstaw której byłaby intelektualnie uzasadniona odpowiedzialność za wiarę⁹, lecz należy ją rozumieć jako działalność (naukową i pozanaukową) prowadzoną w zasadzie przez wszystkich założycieli religii oraz ich wyznawców, w celu obrony prawd wiary, dochowania im wierności, umacniania wyznawców i pozyskiwania nowych¹⁰.

Nazwa apologetyka pojawiła się niepodzielnie w XIX w. na określenie autonomicznej dyscypliny naukowej. Według A. Gardeila, apologetyka to „wiedza obiektywna o racjonalnej wiarygodności objawienia Bożego (...). Wiarygodność zaś to właściwość, którą posiada dogmat katolicki jako konsekwencję faktu świadectwa Bożego”¹¹. Celem apologetyki nie było uprawianie apologii, lecz badanie i poznawanie apologii pod kątem jej wartości (prawdy, dobra, świętości), w następstwie udzielenia odpowiedzi na pytanie czy religia, szczególnie chrześcijańska, odpowiada rzeczywistości zarówno przedmiotowej, jak i podmiotowej, czy jest to *religio credenda*, czyli nie tylko wiarygodna, ale wręcz domagająca się powinności wiary¹².

Ks. W. Kwiatkowski, twórca warszawskiej szkoły apologetycznej, przyjął za przedmiot materialny apologetyki, stwierdzony przez psychologię i historię religii, rys obronny zjawiska religijnego. Przy szczegółowej analizie przeżycia religijnego psychologia religii dostrzega, że osoba religijna jest przekonana o prawdziwości swoich wierzeń i bardzo zależy jej na tym, by jej wierzenia religijne były prawdziwe i to nawet w stopniu bezwzględny. Historia religii zaś stwierdza, że każda religia przytacza wiele motywów i powołuje się na fakty lub zjawiska w obronie swoich wierzeń, ponieważ chce uchodzić za prawdziwą i być nie tylko równorzędną z innymi, lecz wyjść ponad nie i stać się normatywną. Każda z nauk religioznawczych bada za pomocą własnych metod zjawisko religijne. Psychologia religii np. bada jedynie stan faktyczny przeżycia religijnego pod względem analitycznym, jak i genetycznym, nie zaś jego stan normatywny. Rysem obronnym (apologijnym) w każdej religii albo w każdym przeżyciu religijnym pod względem aksjologicznym zajmuje się dziedzina religioznawcza zwa-

⁹ „Chociaż sama apologetyka, rozumiana w sensie wypowiedzi św. Piotra (1 P 3,15) jako intelektualnie uzasadniona odpowiedzialność, nie jest uprawomocnionym przedsięwzięciem teologii, to jednak, w tym kontekście, powinna podjąć się tego zadania bardziej na sposób jakiejś teologii erystycznej, która korzystając z egzegezy i jej niejednokrotnie niejednoznacznych rezultatów, zabiega o jednoznaczność biblijnego świadectwa wiary”; L. SCHEFFCZYK, *Zmartwychwstanie*, przeł. P. Pachciarek, Warszawa 1984, 7.

¹⁰ Pod koniec lat sześćdziesiątych ukazał się w Polsce przekład książki *Warum Glauben?* napisany metodą naukową ze scholastycznym podziałem w celu umotywowania wiary nowoczesnego i wykształconego człowieka; zob. *Dłaczego wierzymy? 41 tez teologii fundamentalnej*, pr. zbior., przeł. J. Klenowski, Warszawa 1969; por. W. DYRNESS, *Apologetyka chrześcijańska*, Katowice 1995, 19-22.

¹¹ A. GARDEIL, *La Crédibilité et l'Apologétique*, Paris 1912, 211.

¹² Por. S. GRZECHOWIAK, "Wiarygodność objawienia w ujęciu Ambrożego Gardeila jako przedmiot formalny apologetyki", SG 8(1984/85), 169-171; T. PIKUS, "La noción de apologética según Gardei", w: *Excerpta e Dissertationibus in sacra Theologia* (Universidad de Navarra Facultad de Teología), vol. XIII, nr 7, Pamplona 1988, 452.

na apologetyką¹³. Zagadnieniem aksjologicznym będzie obiektywna wartość roszczeń każdej religii dotyczących prawdziwości swoich roszczeń. „Apologetyka totalna – stwierdza ks. Kwiatkowski – jest to zatem systematyczne i krytyczne poznanie samoobrony podstaw historycznych chrystianizmu jako religii objawionej, z punktu widzenia aksjologicznego zarówno w sensie przedmiotowym, jak i podmiotowym”¹⁴.

W ramach teologii katolickiej apologetyka tradycyjna badała rzeczywistość objawienia Bożego i na jej podstawie wykazywała, że istnieją racjonalne argumenty za wiarygodnością orędzia Chrystusowego, którego depozytariuszem jest Kościół katolicki. Argumenty te najczęściej były odpowiedzią na zarzuty stawiane wierze katolickiej. W zależności od formułowanych oskarżeń, które kierowano pod adresem Chrystusa i Jego Kościoła, konstruowano linię obrony. Z czasem, kiedy do sporów międzywyznaniowych doszły negatywne emocje, argumentacja za wiarygodnością Kościoła katolickiego w ramach apologii przybierała zdecydowaną postać polemiki i walki. Charakteryzowała się ona konfrontacyjnym nastawieniem, które wyrażało się w zbytnim koncentrowaniu się na zadaniu, by wykazać błąd i następnie go potępić, a na drugim planie i jakby przy okazji w sposób pozytywny wyjaśniano prawdy wiary. Apologetyka w tej formie nie tylko broniła wiary, ale także przyjmowała w sporach wyznaniowych styl agresywny i krytykancki. Kościół katolicki, atakowany z różnych stron, przyjął pozycję obronną, która w pewnym sensie zamykała go na dawanie świadectwa żywej wiary. W potocznym rozumieniu tę funkcję obronną religii, jej apologię, zaczęto utożsamiać z nauką o apologii, jaką jest apologetyka. Dla wielu niejasne stało się pole semantyczne apologetyki, przeto bywało ono często utożsamiane z polem semantycznym apologii. Z powodu braku jasności pojęciowej, zaczęto utożsamiać zadania apologetyczne (naukę) nie tylko z zadaniami apologijnymi (obrońnymi), ale również z polemicznymi i konfrontacyjnymi, które wyrażały się w odrzucaniu, odpieraniu i osłabianiu stanowiska innych wyznań, a także w utwierdzaniu własnej pozycji na ich błędach. Pierwotne szersze znaczenie – „dawać odpowiedź”, „zdawać sprawę z czegoś” – uległo zacieśnieniu i w tej postaci posłużyło do określenia dyscypliny teologicznej, której głównym zadaniem była obrona. Obrona tego, co własne, i odpieranie tego, co obce, nadały jej charakter czysto defensywny¹⁵.

Pod wpływem II Soboru Watykańskiego pojawiły się głosy nie tylko kwestionujące polemiczny charakter apologetyki, ale w ogóle sens jej istnienia. Jednak z czasem okazało się, że dla umożliwienia rzeczowego, spokojnego i pozytywnego wykładu nauki o Chrystusie i Jego Kościele, potrzebne jest wcześniejsze przygotowanie apologetyczne, mające na celu usunięcie i wyjaśnienie wszelkich zarzutów kierowanych wobec całej rzeczywistości chrystologiczno-eklezjologicznej. W. Kwiatkowski oraz jego uczniowie, wobec pomieszania nazw, często musieli wyjaśniać wbrew pojawiającym się potocznym przyzwyczajeniom językowym, że w obszarze badań naukowych ściśle rozróżnia się pojęcia „apologia” („apologeta”, „apologijny”) i „apologetyka” („apologetyk”, „apo-

¹³ Por. W. KWIATKOWSKI, *Apologetyka totalna*, t. 1: *Przedmiot i metody apologetyki nowoczesnej*, dz. cyt., 35-37.

¹⁴ Por. *tamże*, 152.

¹⁵ Por. M. RUSECKI, *Wiarygodność chrześcijaństwa. Z teorii teologii fundamentalnej*, Lublin 1994, 66.

logetyczny”)¹⁶. Należy podkreślić, że im dalej od Soboru, tym więcej pojawia się głosów, które zwracają uwagę na potrzebę zadań obronnych w ramach apologetyki, względnie teologii fundamentalnej. Zadania te realizowane są w innej formie niż to miało miejsce w przeszłości. Dzisiaj w duchu dialogu i wzajemnego szacunku wspólnie podejmuje się wysiłek odkrywania prawdy¹⁷.

Ks. W. Tabaczyński definiuje apologetykę jako naukę o apologii, czyli obronie. „Apologetyka współczesna – napisał – należy do zakresu nauk religioznawczych i dzieli się ogólnie na apologetykę teoretyczną – zajmującą się teorią apologii religii oraz na apologetykę stosowaną zajmującą się w sposób systematyczny i krytyczny apologiami religii chrześcijańskiej. W tym opracowaniu jest mowa o apologetyce chrześcijańskiej, która bada podstawy teologii chrześcijańskiej (katolickiej) i bywa nazywana również teologią fundamentalną”¹⁸. Należy dodać, że okres, w którym powstawała i rozwijała się warszawska szkoła apologetyczna, był naznaczony – jak już było powiedziane – dynamiką przemian, jakie dokonywały się w sferze myśli owładniętej ideą dialogu ekumenicznego i międzyreligijnego, niekiedy kosztem krytycznej polemiki, debaty i dyskursu. Trwała wtedy dyskusja nad nazwą, przedmiotem, celem i metodami tej dyscypliny¹⁹.

2. Od apologetyki do teologii fundamentalnej

Niektórzy z ówczesnych autorów już w pierwszej połowie XX w. na określenie dyscypliny naukowej zwanej apologetyką zaczęli coraz częściej używać nazwy „teologia fundamentalna”²⁰. Powstało wiele różnych ujęć przedmiotu teologii fundamentalnej, choć w gruncie rzeczy wszystkie miały wspólny mianownik, którym jest fundament, podstawa religii chrześcijańskiej, czyli rzeczywistość empiryczna, informacja o fakcie, która rodziła w człowieku przekonanie o zaistnieniu objawienia Bożego. Celem teologii fundamentalnej było zbadanie wiarygodności podstaw, a więc racji tych przekonań²¹. Na uczelniach katolickich wyznacznikiem zarówno przedmiotu, jak i celu tej dyscypliny

¹⁶ Z. FALCZYŃSKI, "Profil naukowo-dydaktyczny ks. prof. Wincentego Kwiatkowskiego", w: *Książka rektor Wincenty Kwiatkowski uczony i człowiek*, red. Z. FALCZYŃSKI, Warszawa 2002, 34. Cz. S. Bartnik również zwraca na to uwagę, iż w Kwiatkowski wprowadził „rozdzielenie między apologią, a apologetyką: apologia jest żywą samoobroną misji Chrystusowej (lub eklezjalnej), a więc jakimś samozasadnieniem się świadomości religijnej, natomiast apologetyka jest systematycznym i krytycznym, a więc naukowym, ujęciem tej apologii”; Cz. S. BARTNIK, "Apologetyka ekumeniczna?", RTK 20(1973) nr 2, 35.

¹⁷ H. FRIES, "Od apologetyki do teologii fundamentalnej", *Concilium* nr 6-10/1968, s. 31n.; zob. S. BARTYŃSKI, *Apologetyka podręczna*, Warszawa 1948; M. RUSECKI, "Fundamentalna teologia", w: *Leksykon Teologii Fundamentalnej*, red. M. RUSECKI, K. KAUCHA, I.S. LEDWOŃ, J. MASTEJ, Lublin–Kraków 2002, 416; TENŻE, "Przyczyny kryzysu apologetyki", RTK 20(1973) z. 2, 41-63; H. FRIES, "Od apologetyki do teologii fundamentalnej", *Concilium* nr 2/1969, 31-39; R. LATOURELLE, "Rozkład czy odnowa teologii fundamentalnej", *tamże*, 23-30; S. NAGY, "Apologetyka czy teologia fundamentalna", RTK 19(1972) z. 2, 111-130.

¹⁸ Zob. W. TABACZYŃSKI, *Apologetyka*, dz. cyt., 12, przyp.1.

¹⁹ Por. T. PIKUS, *Zagadnienia z teologii fundamentalnej*, Warszawa 2001, 13-51.

²⁰ Por. R. GARRIGOU-LAGRANGE, "L'apologétique et la Théologie fondamentale", RSPT 9(1920), 352-359; H. FRIES, "Od apologetyki do teologii fundamentalnej", *art. cyt.*, 31-39.

²¹ Niekiedy jeszcze używa się zamiennie nazw teologia fundamentalna i apologetyka; por. J. MYŚKÓW, *Zagadnienia apologetyczne*, Warszawa 1986, 5-7.

jest *Ratio Studiorum*, według którego wykłady z teologii fundamentalnej powinny dać rozumowe uzasadnienie Boskiego pochodzenia chrześcijaństwa oraz podstawę do studium innych dyscyplin teologicznych²². Współczesna teologia fundamentalna, jako następczyni dawnej apologetyki, jest dyscypliną, która w sposób racjonalny bada i uzasadnia wiarygodność objawienia chrześcijańskiego, a przy tym buduje podstawy dla teologii i pełni funkcje dialogiczne w odniesieniu do ludzi spoza Kościoła katolickiego. Przez to realizuje apel skierowany przez św. Piotra wyrażony w słowach: „Pana zaś Chrystusa miejcie w sercach za świętego – napisał św. Piotr – i bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest” (1 P 3,15)²³.

Następstwo teologii fundamentalnej po apologetyce wносиło przede wszystkim zmianę klasyfikacyjną. Apologetyka totalna zwiędzała nauki religioznawcze, zaś teologia fundamentalna została zakwalifikowana do szczegółowych dyscyplin teologii chrześcijańskiej. Jej rola w zespole nauk teologicznych miała polegać na badaniu wiarygodności faktu objawienia chrześcijańskiego, którego treścią zajmuje się biblistyka, teologia dogmatyczna, teologia moralna i in.²⁴ Tym samym teologia fundamentalna stanowiłaby podstawę tych dyscyplin, chociaż posługiwałaby się właściwą sobie metodą. Teologię fundamentalną określano mianem nauki „progowej” usytuowanej w przejściu, na łączu nauk religioznawczych i teologicznych. Celem jej byłoby badanie wiarygodności pierwszego i podstawowego dogmatu chrześcijańskiego, jakim jest objawienie Boże (przedmiot materialny). Miałaby ona ustalić, co znajduje się lub co powinno się znajdować u podstaw poznania człowieka, co pozwalałoby na stwierdzenie, że w Jezusie dokonało się objawienie Boże i że jest ono przekazywane przez Kościół. Do zadań teologii fundamentalnej będzie należało badanie informacji o fakcie zaistnienia objawienia i jego trwaniu oraz aktualności w dziejach i to jedynie w aspekcie uwierzytelniającym jego istnienie. Celem zaś (przedmiotem formalnym) jest wyczerpujące zbadanie wiarygodności faktu, czyli uzyskanie odpowiedzi na pytanie, jaki istnieje związek między roszczeniami chrystianizmu a obiektywną rzeczywistością²⁵.

Ze względu na tezę o wyjątkowym charakterze chrześcijaństwa, jedną z podstawowych kwestii wchodzących w zakres badań będzie koncepcja objawienia oraz cudu jako znaku Bożego. W procesie poznawczym prowadzi to do uzasadnienia charakterystycznego i podstawowego dla chrześcijaństwa przeżycia religijnego, czyli aktu wiary. Jest on skierowany do Jezusa z Nazaretu, historycznego założyciela chrześcijańskiej

²² Por. *Ratio Institutionis Sacerdotalis pro Polonia*, Seminarium Metropolitanum Varsaviense S. Ioannis Baptistae, [b.d.], 73; Congregazione per l’Educazione Cattolica, *La formazione teologica dei futuri sacerdoti*, 22.02.1976, s. 107-113; DFK 16.

²³ Por. T. PIKUS, *Zagadnienia z teologii fundamentalnej*, dz. cyt., 13; H. SEWERYNIAK, *Świadectwo i sens. Teologia fundamentalna*, Płock 2001, 13.

²⁴ Por. M. RUSECKI, *Wiarygodność chrześcijaństwa*, dz. cyt., 62-63; J. CAHILL, "Teologia fundamentalna naszych czasów", *Concilium*, nr 6-10/1969, 50-52.

²⁵ „Przez teologię fundamentalną rozumiemy bądź pewną funkcję teologii, jej funkcję obronną i dowodową, bądź też pewną część teologii dotyczącą studium słowa Bożego i przyjęcie tego słowa przez człowieka”; *Dictionnaire de la foi chrétienne*, t. I, Paris 1968, 769; według Congara, od którego wzięliśmy tę definicję, można rzeczywiście traktować teologię fundamentalną jako istotną część teologii (traktat o słowie Bożym i przyjęciu go przez człowieka); Y. CONGAR, *La foi et la théologie*, Paris 1962, 183.

religii objawionej, który podaje się za Chrystusa, Syna Bożego i prawdziwego Świadka Boga, oraz do instytucji Kościoła, która przez wieki przechowuje i nieomylnie przekazuje owo objawienie. Świadomie podkreśla to św. Paweł w swojej wypowiedzi: „A mowa moja i moje głoszenie nauki nie miały nic z uwodzących przekonywaniem słów mądrości, lecz były ukazywaniem ducha i mocy, aby wiara wasza opierała się nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej” (1 Kor 2,4-5).

Tak więc ten, kto uprawia teologię fundamentalną, nie buduje ani nie zakłada fundamentów wiary i teologii, lecz w sposób naukowy poznaje je, dzięki czemu dociera do rzeczywistej wartości przedmiotu wiary z jednoczesnym uwzględnieniem jego realnego znaczenia dla jej podmiotu²⁶. Wyniki badań w pewnym stopniu warunkują akt wiary, sprawiając, że jest on aktem godnym człowieka, tzn. świadomym i dobrowolnym. Mówiąc inaczej, poszukuje on za pomocą metod naukowych w religii chrześcijańskiej ducha i mocy Bożej, najwyższych wartości ludzkich, jako prawdziwych fundamentów wiary i teologii²⁷. Problem wiarygodności można rozpatrywać na dwóch płaszczyznach: psychologicznej i konkretnej poznania bezpośredniego oraz logicznej i abstrakcyjnej poznania refleksyjnego. Rozważając wiarygodność na płaszczyźnie konkretnej, stwierdzamy, że przedmiotem wiary jest osoba. Natomiast „wiarygodność jest właściwością świadectwa, a w związku z tym nie oczywistością jakiegoś pojęcia, ale przejawem osoby”²⁸. Tłem do takich rozważań jest przekonanie chrześcijańskiej wspólnoty wierzących, że w Jezusie z Nazaretu Bóg w sposób jedyny i ostateczny udzielił się ludziom w celu ich zbawienia, w Kościele zaś jest kontynuowane rozpoczęte przez Niego dzieło²⁹. Z jednej strony zatem idzie o uzasadnienie wiary dla tych, którzy ją odrzucają lub twierdzą, że nie mogą – albo nie mogą już dłużej – jej podzielać, z drugiej, chodzi o pomoc w skonkretyzowaniu wiary na płaszczyźnie myśli, słów, działania. Tak w teologii fundamentalnej spotykają się tendencja apologetyczna i dialogiczna³⁰.

3. Apologetyka w teologii fundamentalnej

Pojawia się pytanie, czy właściwe było implantowanie na miejsce apologetyki, jako nauki o charakterze religioznawczym, teologii fundamentalnej, jako szczegółowej

²⁶ Według C. Geffré, obok obrony najbardziej charakterystyczną funkcją teologii fundamentalnej jest funkcja dowodowa. Jej troską ma być zawsze to, by okazać, że akt wiary ma charakter rozumny. Trzecią funkcją teologii fundamentalnej jest krytyczne naświetlenie istoty i metody teologicznej jako nauki, by dla niej stworzyć, epistemologię i metodologię; por. C. GEFFRÉ, "Najnowsze dzieje teologii fundamentalnej", *Concilium*, nr 6-10/ 1969, 9-10.

²⁷ Myśl tę za Janem Damasceńskim przytacza P. Evdokimov: „Rozum zbliża do prawdy, lecz nie prowadzi do jej poznania. Jedynym źródłem poznania jest wiara. Myśl zgodna z prawdą może być racjonalna wyłącznie pod warunkiem, że była uprzednio myślą mistyczną”; P. EVDOKIMOV, *Poznanie Boga w tradycji wschodniej*, Kraków 1996, 62.

²⁸ J. MOUROUX, "Wierzę w Ciebie", *Znak* 46(1994) nr 464, 30.

²⁹ Chodzi głównie o uwierzytelnienie faktu zaistnienia objawienia i jego trwania oraz jego aktualność w dziejach; por. M. RUSECKI, *Wiarygodność chrześcijaństwa, dz. cyt.*, 68-69.

³⁰ Por. H. WALDENFELS, *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele dzisiaj*, przeł. A. Paciorek, Katowice 1993. Książka H. Waldenfelsa zawdzięcza swój kształt soborowemu wezwaniu do „badania znaków czasu i objaśniania ich w świetle Ewangelii” (KDK 4).

dyscypliny teologicznej³¹. Że tak częściowo się stało, nie wynikało to z założeń warszawskiej szkoły apologetycznej. Zarówno ks. W. Kwiatkowski, twórca szkoły, jak i ks. W. Tabaczyński jednoznacznie opowiedzieli się za apologetyką jako nauką poza-teologiczną. Z. Zdybicka w opracowaniu poświęconym *Religia jako przedmiot różnych nauk*³² wymienia apologetykę religii jako jedną z nauk religiologicznych, stwierdzając, że „ma [ona] charakter wprowadzający do teologii, wskazując na naturalne źródła religii i broniąc jej podstawowych prawd przed zarzutami innych religii”³³. Ks. M. Rusecki w swym *Traktacie o religii*, wymieniając nauki religiologiczne, nie podaje nazwy „apologetyka religii”³⁴.

Ks. Wojciech Tabaczyński, aktywny uczestnik warszawskiej szkoły apologetycznej, w artykule opublikowanym w 1999 r. podkreśla potrzebę dopracowania teorii apologetyki do tych wymagań, jakie powinny cechować dojrzałą dyscyplinę naukową. „Przede wszystkim – napisał – należy określić ściśle różnicę pomiędzy apologią religii i apologetyką oraz wskazać na różne rodzaje apologii religii, które w badaniach nad nimi wymagają też posługiwania się odmiennymi metodami”³⁵. Daje to niewątpliwie powód do nieporozumień i deprecjonuje naukę, jaką jest apologetyka: „Zachodzi istotna różnica – stwierdza W. Tabaczyński – pomiędzy apologią religii i apologetyką, chociaż nie zawsze jest ona w sposób właściwy, widziana przez teologów a nawet samych apologetyków”³⁶. Ten brak właściwego rozróżnienia pomiędzy apologią religii (względnie apologią chrystianizmu) i apologetyką stał się powodem poważnego kryzysu tej dyscypliny w wyższych uczelniach kościelnych po soborze Watykańskim II³⁷.

Nie stawiając apologetyki w opozycji do teologii fundamentalnej ks. W. Tabaczyński widzi, po pewnych korektach i uściśleniach, aktualność tej nauki, której celem byłaby wiarygodność katolicyzmu rozpatrywana w kontekście międzywyznaniowym i międzyreligijnym. „Wynik badań apologetyki – napisał – w stosunku do konkretnej apologii może być przy tym pozytywny lub negatywny, co nie znaczy, że wartości, do której odnosi się dana apologia, brak jest w określonej religii [wyznaniu], a znaczy to jedynie, że apologia ta (tj. zawarte w niej dowodzenie) budzi uzasadnione zastrzeżenia pod względem jej poprawności logicznej”³⁸. Kończąc analizę przedmiotu formalnego apologetyki, W. Tabaczyński konkluduje: „Wskazana wyżej różnica pomiędzy apologetyką i

³¹ Zob. A. SZCZEPANIK, *Ocena Apologetyki totalnej w świetle klasycznej Teologii fundamentalnej*, Rozprawa doktorska napisana w Instytucie Teologii Fundamentalnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego pod kierunkiem ks. prof. dra. hab. Mariana Ruseckiego (Nr albumu 072336), Lublin 2005, ss. 384.

³² Wśród nauk o religii autorka podaje następujące: 1. Historia religii. 2. Etnologia religii. 3. Geografia religii. 4. Psychologia religii. 5. Socjologia religii. 6. Pedagogika religii. 7. Fenomenologia religii. 8. Krytyka religii. 9. Filozofia religii. 10. Apologetyka religii. 11. Teologia religii; por. Z. ZDYBICKA, *Religia i religioznawstwo*, Lublin 1988, 377-407.

³³ *Tamże*, 407.

³⁴ Por. M. RUSECKI, *Traktat o religii*, Warszawa 2007, 25-58.

³⁵ W. TABACZYŃSKI, "Przedmiot formalny Apologetyki", WST 12(1999), 240; TENŻE, *Apologetyka*, dz. cyt., 14.

³⁶ Por. E. KOPEĆ, *Teologia fundamentalna*, Lublin 1976, 5.

³⁷ W. TABACZYŃSKI, "Przedmiot formalny Apologetyki", *art. cyt.*, 240.

³⁸ *Tamże*, 240-241.

apologiami religii czyni, jak się wydaje, jednoznacznym przedmiotem formalny apologetyki i rzuca wyraźne światło na konieczność istnienia szeregu metod badawczych, którymi powinna się ona posługiwać, aby móc właściwie ocenić wartość logiczną różnych apologii religii. W świetle powyższych tez można wysunąć twierdzenie, że istnieje w istocie tylko jedna apologetyka naukowa badająca apologię różnych religii [i wyznań]³⁹.

M. Rusecki uznaje wysiłki i osiągnięcia apologetyków za ewentualne przyczynki i realny wkład do kształtowania się teologii fundamentalnej. „Apologetyka znaku – napisał – stała się twórczym impulsem do dalszych poszukiwań modelu apologetyki, a raczej teologii fundamentalnej (...). Kwiatkowski, dostrzegając niewystarczalność dotychczasowych koncepcji apologetyki – które nie osiągnęły dostatecznej spójności wewnętrznej ani takiego stopnia usamodzielnienia, aby mogły zasłużyć na miano w pełni naukowych – próbuje usunąć te braki poprzez implikatywne ujęcie przedmiotu materialnego i aksjologiczne ujęcie przedmiotu formalnego oraz nadanie apologetyce oblicza religioznawczego⁴⁰. Należy przyznać, że system apologetyczny ks. W. Kwiatkowskiego, poddawany interpretacjom, znajduje swe zastosowanie w opracowaniach z teologii fundamentalnej oraz w procesie nauczania na terenie Polski⁴¹.

Rzeczywiście ks. W. Kwiatkowski w nowy sposób organizuje wewnętrzną strukturę apologetyki w jeden samodzielny system naukowy. „Stało się to możliwe przez ujednoczenie przedmiotu materialnego oraz przedmiotu formalnego⁴². Przedmiotem materialnym apologetyki totalnej jest osoba Jezusa z Nazaretu deklarująca i uzasadniająca swoje roszczenia indywidualne i społeczne, czyli zagadnienie religijno-indywidualnej świadomości Jezusa, które implikuje w sobie kwestię religijno-społecznej Jego świadomości⁴³. Apologetyka totalna bada przedmiot materialny pod kątem najwyższej wartości religijnej, zwanej *Sanctum*, jako wartości normatywnej zarówno w sensie przedmiotowym, jak i podmiotowym – i to stanowi jej przedmiot formalny⁴⁴. Podstawę do aksjologicznego ujęcia przedmiotu formalnego warszawska szkoła apologetyczna widziała w naukach religioznawczych, z których każda prowadzi do zagadnienia apologetycznego.

Kwiatkowski nie tylko chciał ująć w swoim systemie apologetyki całą rzeczywistość empiryczną chrześcijaństwa, ale jednocześnie strzegł kompetencji rozumu do uzasadnienia wiarygodności głoszonego w nim Bożego objawienia. Często odwoływał się do nauczania I Soboru Watykańskiego zawartego w dyrektywie: „*Recta ratio fidei fundamenta demonstrant*” (DBUR 1799), co oznacza, że poprawne rozumowanie ukazuje fundamenty wiary.

³⁹ *Tamże*, 242.

⁴⁰ M. RUSECKI, *Wiarygodność chrześcijaństwa*, dz. cyt., 17.

⁴¹ M. Rusecki w ramach prezentacji uzasadnień wiarygodności Objawienia proponuje wykorzystanie osiągnięcia warszawskiej szkoły apologetycznej w temacie *Aksjologiczne poznanie wiarygodności*; por. *tamże*, 108-109.

⁴² Por. R. SZMURŁO, *Ks. Wincenty Kwiatkowski twórca Apologetyki totalnej*, dz. cyt., 32-33.

⁴³ Por. W. KWIATKOWSKI, *Apologetyka totalna*, t. 1: *Przedmiot i metody apologetyki nowoczesnej*, dz. cyt., 13, 60.

⁴⁴ Por. *tamże*, 137-156.

Zakończenie

Jeden z aforyzmów głosi, że „potrzeba jest matką wynalazków, ale ojcem jest pomysł”. W świetle tej myśli możemy wskazać na rodzące się w historii, w zależności od potrzeb, różne apologie religii. Pojawił się też pomysł zbadania tych apologii pod kątem ich normatywnej wartości. O jednym z takich pomysłów naukowych traktuje artykuł *Warszawska szkoła apologetyczna*. Ks. prof. W. Kwiatkowski oraz jej adepci, w tym wspomniani ks. prof. W. Tabaczyński, przyjęli za normę wypracowanie myślenia naukowego charakteryzującego się obiektywnością, w której zawiera się źródłowość i wszechstronność, oraz logicznością, w granicach której winna się mieścić obiektywność, czyli przedmiotowość takiego myślenia. W stworzonej przez nich szkole można dostrzec pewną intuicję, która kierowała nimi w stronę pozytywnego wykładu nauki katolickiej, wolnej od wszelkiego nastawiania polemicznego i konfesyjnego. Uważali oni, że apologetyka najlepiej spełni swoje zadania, również te obronne, jeśli zostanie uwolniona od rysu nie tylko polemicznego, konfrontacyjnego, ale również konfesyjnego i apologetycznego, które w przeszłości były mocno ze sobą powiązane; bowiem moc prawdy (wartości sanctum), którą się odkrywa, oraz argument logiki mogą się domagać od istoty ludzkiej zmiany poglądów i postaw. Mimo że już nie stosuje się w Polsce nazwy „apologetyka”, lecz „teologia fundamentalna”, należy przyznać, iż imiona twórcy i adeptów warszawskiej szkoły apologetycznej oraz jej dorobek nie przeszedł do archiwum. Dotychczasowe jej osiągnięcia są imponujące i stanowią jeden z najbardziej dojrzałych projektów apologetyki naukowej.

ESCUELA APOLOGÉTICA DE VARSOVIA

Resumen

El autor en su artículo define la apologética como doctrina, esto es un conjunto de tesis, críticamente probadas, que intentan dar solución a las principales cuestiones en un campo del saber concreto y logran, durante algún período, numerosos adeptos y propagadores. En esa definición se subrayan dos aspectos: doctrina y adeptos, poniendo énfasis en que la escuela supone sobre todo un cuerpo doctrinal, un conjunto de tesis admitidas como verdaderas. En el artículo, además de otros aspectos de las ideas de la escuela apologética de Varsovia, se presenta a su fundador el sacerdote y profesor Wincente Kwiatkowski y su fiel alumno el sacerdote y profesor Wojciech Tabaczyński. Su modo de trabajar se caracterizaba por un razonamiento rigurosamente científico y objetivo, con un análisis profundo de las fuentes, apertura argumentativa y rigor lógico en el ámbito en el cual se da la objetividad del pensar. En la escuela apologética creada por estos profesores se perfila una clara intuición que dirige el discurso hacia una exposición positiva de la enseñanza católica liberada de toda exaltación polémica y de confesionalidad. Tenían el convencimiento que la apologética cumpliría su misión específica, también en cuanto a defensa de la fe, no solo si se la libera del balasto polémico de confrontación pero también si se deja de lado la confesionalidad que en el pasado tanto la había marcado. La fuerza de la verdad (el valor de lo santo) que se descubre, junto a los argumentos lógicos, exigen de la persona un cambio de su postura y orientación. A pesar de que en Polonia el término “apologética” ha caído en desuso y ha sido reemplazado por “teología fundamental” hay que afirmar que los nombres de los fundadores y adeptos de la escuela apologética de Varsovia siguen presente y vivo. Sus imponentes herencias constituyen uno de los más maduros proyectos de la apologética científica.